

Rozdział I. Konstytucyjne i ustawowe uwarunkowania ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym

1. Wprowadzenie

Przedmiotem prezentowanego rozdziału jest określenie, jakie są konstytucyjne i ustawowe uwarunkowania ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym. Należy już w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że niniejszy rozdział ukierunkowany jest na przedstawienie ogólnego standardu ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym – wynikającego z polskiej ustawy zasadniczej oraz przepisów ustawowych i europejskich – istniejącego do momentu rozpoczęcia stosowania przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.4.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE¹ (RODO)². Standard ten – jako mający charakter generalny – dotyczy szerokiego spektrum podmiotów przetwarzających dane osobowe i odnosi się również do adwokatów i aplikantów adwokackich³. Wywód w powyżej wskazanym zakresie stanowi punkt wyjścia do zrekonstruowania standardu ochrony danych osobowych przewidzianego przez przepisy RODO i do kompleksowego przedstawienia – w dalszych rozdziałach tej książki – metodyki pracy adwokatów, aplikantów adwokackich, kancelarii prawnych i organów samorządu adwokackiego na tle zmian wprowadzanych w polskim porządku prawnym przez przepisy RODO.

Prowadzone w niniejszym rozdziale rozważania zostają ukierunkowane zarówno na przedstawienie standardu ochrony danych osobowych wyznaczonego przez Konstytucję RP z 2.4.1997 r.⁴, jak i na zrekonstruowanie – szeroko rozumianego – ustawowego standardu ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym, istniejącego do momentu rozpoczęcia stosowania przepisów RODO i wyznaczonego przez różne regulacje

¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.4.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.Urz. UE L 119/1 z 4.5.2016 r.).

² W świetle art. 99 ust. 2 RODO ma zastosowanie od 25.5.2018 r.

³ Zob. w tym zakresie m.in. *P. Poniatowski*, Ochrona danych osobowych przetwarzanych przez adwokatów, *SIL* 2017, vol. XXVI, 2, s. 87 i n.

⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm. i sprost.).

rangi ustawowej. Co przy tym istotne, ustawowy standard ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym istniejący do momentu rozpoczęcia stosowania przepisów RODO zostaje zrekonstruowany – na potrzeby tego rozdziału – w oparciu o przepisy ustawy z 29.8.1997 r. o ochronie danych osobowych¹ oraz w oparciu o inne, przykładowo wybrane, przepisy ustawowe, stanowiące regulację sektorową w tym zakresie. Ponadto – dla kompletności wywodu – wskazane powyżej rozważania na temat ustawowego standardu ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym uwzględniają, oddziałujące na ten standard, regulacje wynikające z Dyrektywy 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 24.10.1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych² (dalej także jako „Dyrektywa 95/46/WE”), które zostały uchylone dopiero przez przepisy RODO.

2. Konstytucyjny standard ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym

2.1. Konstytucyjne prawo do prywatności a ochrona danych osobowych

Przedstawiając konstytucyjny standard ochrony danych osobowych w świetle przepisów Konstytucji RP, należy – w moim przekonaniu – dokonać na wstępie kompleksowej analizy dogmatyczno-prawnej przepisów polskiej ustawy zasadniczej statuujących prawo do prywatności. Wskazane przepisy – odczytywane w powiązaniu z, wprowadzającymi w tym zakresie podobne standardy do konstytucyjnych, innymi regulacjami rangi ponadustawowej odnoszącymi się do tej kwestii i wynikającymi z szeroko rozumianego prawa europejskiego³ (zarówno z ogólnej regulacji prawa do prywatności zagwarantowanej w art. 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności⁴, jak i z regulacji dotyczących zagadnienia ochrony danych osobowych wynikających z art. 8 Karty Praw Podstawowych⁵ oraz z art. 16 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej⁶) – pozwalają bowiem zrekonstruować podstawowe założenia konstytucyjnego

¹ Ustawa z 29.8.1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 922 ze zm.).

² Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 24.10.1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych (Dz.Urz. UE L 281 z 23.11.1995 r.).

³ Na ten temat zob. szerzej m.in. E. Łętowska, Prawo do prywatności w Europie, Materiały edukacyjne przygotowane w ramach programu Socrates Gruntvig Action 1 – Law through Experience, http://www.psep.pl/gruntvig/6/prawo_do_prywatnosci.pdf; dostęp 3.4.2018 r.

⁴ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284). Jak wskazuje art. 8 ust. 1 EKPCiPW: „Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji”.

⁵ Karta praw podstawowych Unii Europejskiej z 7.12.2000 r. (Dz.Urz. UE C 326/391 z 26.10.2012 r.). Stosownie do treści art. 8 ust. 1 Karty Praw Podstawowych: „Każdy ma prawo do ochrony danych osobowych, które go dotyczą”. Równocześnie art. 8 ust. 2 ww. Karty stanowi, że: „Dane te muszą być przetwarzane rzetelnie w określonych celach i za zgodą osoby zainteresowanej lub na innej uzasadnionej podstawie przewidzianej ustawą. Każdy ma prawo dostępu do zebranych danych, które go dotyczą, i prawo do dokonania ich sprostowania”. Ponadto art. 8 ust. 3 przywołanej Karty wskazuje, że: „Przestrzeganie tych zasad podlega kontroli niezależnego organu”.

⁶ Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE C 202 z 7.6.2016 r.). Zgodnie z brzmieniem art. 16 ust. 1 TFUE: „Każda osoba ma prawo do ochrony danych osobowych jej dotyczących”.

standardu ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym. Przepisy te pozwalają przy tym w kompleksowy sposób ukazać, jakich standardów w zakresie ochrony danych osobowych musi przestrzegać ustawodawca zwykły przy regulowaniu materii ochrony danych osobowych, a – tym samym – same *per se* określają warunki, na jakich powinna być zagwarantowana przez ustawodawcę zwykłego ochrona danych osobowych w polskim porządku prawnym. Poza dokonaniem samej tylko analizy dogmatyczno-prawnej stosownych przepisów Konstytucji RP – odnoszących się do prawa do prywatności – zasadne wydaje się, w mojej ocenie, przywołanie równocześnie wiodących poglądów formułowanych w tym zakresie przez doktrynę oraz judykaturę, w tym przede wszystkim przez Trybunał Konstytucyjny.

Na potrzeby dalszych rozważań można sformułować w tym miejscu generalną tezę i wskazać, że konstytucyjne prawo do prywatności wyznacza szerokie gwarancje ochrony jednostki przez ingerencją w sferę jej prywatności, również w zakresie ochrony danych osobowych, które jej dotyczą. Co przy tym istotne, Konstytucja RP zawiera w swej treści regulacje w sposób bezpośredni i dosłowny odnoszące się do prawa do prywatności, rozumianego jako jedno z praw podmiotowych. Z punktu widzenia systematyki polskiej Konstytucji prawo do prywatności stanowi jedno z praw składających się na szeroki katalog praw i wolności człowieka i obywatela, ujętych w rozdziale II Konstytucji RP¹.

W odniesieniu do konstytucyjnego prawa do prywatności Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 24.6.1997 r. wyraził pogląd, że: „Koncepcja prawa do prywatności zaczęła stosunkowo niedawno odgrywać poważniejszą rolę w regulacjach konstytucyjnych i orzecznictwie sądowym. zdołała już jednak zyskać sobie trwałe miejsce we współczesnych państwach demokratycznych. Stanowią ją zasady i reguły odnoszące się do różnych sfer życia jednostki, a ich wspólnym mianownikiem jest przyznanie jednostce prawa »do życia własnym życiem układanym według własnej woli z ograniczeniem do niezbędnego minimum wszelkiej ingerencji zewnętrznej« (...)»². Ponadto w orzeczeniu tym Trybunał uznał, że „(...) prywatność odnosi się też do ochrony informacji dotyczących danej osoby i gwarantuje m.in. pewien stan niezależności, w ramach którego jednostka może decydować o zakresie i zasięgu udostępniania i komunikowania innym osobom informacji o swoim życiu”³.

Warto przy tym poczynić jedną dygresję i wskazać, że w polskim systemie prawnym prawo do prywatności jest elementem nowym, które do momentu uchwalenia Konstytucji RP nie było nigdzie sformułowane⁴. Nie znaczy to jednak oczywiście, że w polskim porządku prawnym prawo do prywatności nie było objęte ochroną prawną jeszcze przed 1997 r. W doktrynie wskazuje się wręcz w tym kontekście, że jeszcze przed 1997 r. – a za-

Jak z kolei wskazuje art. 16 ust. 2 ww. Traktatu: „Parlament Europejski i Rada, stanowiąc zgodnie ze zwykłą procedurą ustawodawczą, określają zasady dotyczące ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych przez instytucje, organy i jednostki organizacyjne Unii oraz przez Państwa Członkowskie w wykonywaniu działań wchodzących w zakres zastosowania prawa Unii, a także zasady dotyczące swobodnego przepływu takich danych. Przestrzeganie tych zasad podlega kontroli niezależnych organów. Zasady przyjęte na podstawie niniejszego artykułu pozostają bez uszczerbku dla zasad szczególnych przewidzianych w artykule 39 Traktatu o Unii Europejskiej”.

¹ Rozdział ten jest *expressis verbis* zatytułowany przez ustrojodawcę „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”.

² K 21/96, OTK ZU 1997, Nr 2, poz. 23. Orzeczenie to zostało zatem wydane w stanie prawnym obowiązującym jeszcze przed dniem wejścia w życie Konstytucji z 1997 r. (Konstytucja weszła w życie 17.10.1997 r.). Nie zmienia to jednak faktu, że tezy zawarte w ww. orzeczeniu w pełni zachowują aktualność na gruncie obowiązującej Konstytucji RP.

³ *Ibidem*.

⁴ Co przy tym istotne, jedyny wyjątek w tym zakresie stanowiły ówczesne przepisy prawa prasowego, które już wówczas wyraźnie odwoływały się do koncepcji ochrony życia prywatnego. Zob. J. Braciak, *Prawo do prywatności*, Warszawa 2004, s. 9.

tem jeszcze przed wejściem w życie obowiązującej Konstytucji RP – prywatność uzyskała w polskim prawie samodzielny byt¹.

Początkowo była ona chroniona jako odrębne dobro osobiste, a następnie – po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny, wskazanego już orzeczenia z 24.6.1997 r. – zaczęła być chroniona jako konstytucyjne prawo do prywatności, które zostało wówczas wyprowadzone z zasady demokratycznego państwa prawnego². W przywołanym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny wyraził w tym zakresie między innymi następujący pogląd: „(...) uznanie i zapewnienie należytej ochrony prawu do prywatności jest koniecznym elementem demokratycznego państwa prawa, a tym samym mieści się w ogólnej klauzuli art. 1 przepisów konstytucyjnych. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ustabilizowało się już przeświadczenie, że zasada demokratycznego państwa prawnego obejmuje swym zakresem także pewne treści materialne, w szczególności powiązane z prawami i wolnościami jednostki. (...) Trybunał Konstytucyjny uważa, że art. 1 przepisów konstytucyjnych daje też podstawy do sformułowania konstytucyjnego prawa do prywatności, rozumianego m.in. jako prawo do zachowania w tajemnicy informacji o swoim życiu prywatnym. (...)”³.

2.2. Artykuł 47 Konstytucji RP a ochrona danych osobowych

Przedstawiając konstytucyjny standard ochrony danych osobowych – ukształtowany przez przepisy Konstytucji RP, które (w odróżnieniu od wcześniejszych regulacji) zaczęły *expressis verbis* statuować prawo do prywatności – zasadne jest, w mojej ocenie, zwrócenie w pierwszej kolejności uwagi na ogólne regulacje ujęte w art. 47 Konstytucji RP. Stosownie do treści tego artykułu: „Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym”.

Trzeba zarazem zaznaczyć, że art. 47 Konstytucji RP gwarantuje wprost prawo do prywatności⁴. Jednocześnie w doktrynie wyraża się pogląd, że ochronę prywatności (rozumianej jako podstawowe prawo człowieka i obywatela) dodatkowo gwarantuje też – na gruncie polskiej ustawy zasadniczej – jej art. 30, stanowiąc, że źródłem wszystkich wolności i praw jest nienaruszalna godność człowieka⁵. Zgodnie bowiem z brzmieniem prezentowanego artykułu: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”.

Mając na względzie użyte przez polskiego ustrojodawcę na gruncie art. 47 Konstytucji RP sformułowanie „każdy” – oraz uwzględniając charakter prawa do prywatności zawartego w tym przepisie – można uznać, że prawo do prywatności w ujęciu art. 47 Konstytucji RP dotyczy wszystkich osób fizycznych (a nie tylko obywateli polskich). Prawo do prywatności dotyczy – jak należy zarazem podkreślić – tylko osób fizycznych (a nie osób prawnych i innych podmiotów zbiorowych), gdyż tylko one są zdolne do posiadania życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia⁶. Co więcej, na tej podstawie można też wyciągnąć kolejny – istotny dla prezentowanych rozważań – wniosek i wska-

¹ *Ibidem*.

² *Ibidem*.

³ K 21/96, OTK ZU 1997, Nr 2, poz. 23.

⁴ Zob. Z. Brodzisz, Ochrona prywatności w procesie karnym – porównanie regulacji prawnych polskich i niemieckich, Prok. i Pr. 2013, Nr 4, s. 17.

⁵ *Ibidem*.

⁶ Zob. B. Banaszak, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2012, s. 294.

zać, że skoro każda osoba fizyczna na podstawie tego przepisu ma zagwarantowane prawo do prywatności, to już tylko i wyłącznie na tej podstawie jest ona także chroniona przed dowolnym, nieograniczonym procederem przetwarzania danych osobowych jej dotyczących przez wszystkie inne podmioty.

W oparciu o utrwalone poglądy doktryny warto równocześnie zwrócić uwagę na okoliczność, że w art. 47 Konstytucji RP uregulowane zostały dwie odrębne sytuacje¹. Po pierwsze, zostało w tym przepisie uregulowane prawo jednostki do prawnej ochrony wskazanych w pierwszej części sfer jej życia, a – po drugie – zostało jej przyznane prawo do decydowania w określonych sprawach (wskazanych w drugiej jego części wskazanego przepisu). Pierwszemu prawu jednostki odpowiada obowiązek władzy państwowej uregulowania w drodze przepisów prawnych tych zagadnień (z czego można wywodzić także obowiązek uregulowania zagadnienia ochrony danych osobowych), natomiast drugie prawo posiada w istocie charakter „wolności” i polega na wykluczeniu wszelkiej postronnej ingerencji w sferę życia osobistego jednostki² (a zatem zakłada między innymi brak ingerencji w życie osobiste jednostki – wbrew jej woli – poprzez niezgodne z prawem przetwarzanie danych osobowych jej dotyczących).

W doktrynie prawa konstytucyjnego został ponadto wyrażony pogląd, że art. 47 Konstytucji RP stanowi przepis o pewnym ogólnym zakresie, z kolei kilka następujących po nim przepisów konstytucyjnych (art. 48–51) posiada w istocie charakter regulacji szczegółowych, dotyczących poszczególnych aspektów prawa do prywatności³. Można wręcz w tym kontekście uznać za *B. Banaszakiem*, że art. 47 Konstytucji RP jest swoistą *lex generalis* dla pozostałych norm konstytucyjnych dotyczących prywatności i regulujących niektóre jej aspekty⁴.

Uwzględniając poczynione w tym miejscu ustalenia, można zauważyć, że generalne stwierdzenia art. 47 Konstytucji RP stanowią wskazówkę, w jaki sposób należy wyklądać i stosować przepisy odnoszące się do poszczególnych dóbr wchodzących w obręb życia prywatnego⁵. Artykuł ten stanowi zatem także wskazówkę dla wykładni przepisów odnoszących się do tych dóbr wchodzących w obręb życia prywatnego, które doprecyzowują konstytucyjny standard ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym.

W odniesieniu do standardu ochrony danych osobowych wyznaczonego przez konstytucyjne prawo do prywatności, można przedstawić jednocześnie ogólną tezę i wskazać, że zaproponowane przez ustrojodawcę uregulowanie prawa do prywatności – polegające na swoistym rozczłonkowaniu konstytucyjnej regulacji na kilka przepisów i wyszczególnienie poszczególnych komponentów tego prawa – nie jest przypadkowe. Przywołując pogląd orzecznicy Trybunału Konstytucyjnego wyrażony w wyroku z 12.12.2005 r.⁶ należy bowiem stwierdzić, że „(...) sfera prywatna jest zbudowana z różnych kręgów w większym lub mniejszym stopniu otwartych (prawnie) na oddziaływanie zewnętrzne, gdzie konstytucyjna aprobatą dla władczego wkroczenia przez władzę nie jest jednakowa. Dzieje się tak dlatego, że konieczna w demokratycznym państwie potrzeba wkroczenia w różne kręgi prywatności nie jest dla każdego kręgu taka sama. (...)”⁷.

¹ Zob. *P. Sarnecki*, uwaga 3 do art. 47 Konstytucji RP, [w:] *L. Garlicki* (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 1.

² *Ibidem*.

³ *Ibidem*, uwaga 12, s. 4.

⁴ Zob. *B. Banaszak*, *Konstytucja...*, s. 294.

⁵ Zob. *J. Braciak*, *Prawo...*, s. 164.

⁶ K 32/04, Dz.U. Nr 250, poz. 2116.

⁷ Zob. w tym kontekście także *M. Zubik* (red.), *Konstytucja III RP w tezach orzeczniczych Trybunału Konstytucyjnego i wybranych sądów*, Warszawa 2011, s. 285.

Uwzględniając zaprezentowany pogląd orzecniczy, należy zwrócić uwagę na okoliczność, że rozczłonkowanie konstytucyjnej regulacji odnoszącej się do prawa prywatności związane jest w dużym stopniu ze zróżnicowanym poziomem konstytucyjnej aprobaty dla władczego wkroczenia władzy w poszczególne sfery prywatności, a zatem w poszczególne komponenty prawa do prywatności. Na potrzeby prezentowanego rozdziału można przedstawić tezę, że ochrona danych osobowych dotyka tych komponentów prawa do prywatności, w stosunku do których wymogi legalności ingerencji władzy postawione są bardzo wysoko (co w pierwszej kolejności ma miejsce w odniesieniu do danych określanych czasem w doktrynie jako „dane wrażliwe”), a konstytucyjna aprobatą dla takich działań jest z kolei bardzo niska.

2.3. Konstytucyjny standard ochrony danych osobowych wynikający z art. 51 Konstytucji RP

Przedstawiając podstawowe założenia konstytucyjnego standardu ochrony danych osobowych wyznaczonego przez konstytucyjne prawo do prywatności, należy także – poza art. 47 – zwrócić szczególną uwagę na art. 51 zasadniczej konstytucji RP. Nawiązując do ustaleń poczynionych już w prezentowanym rozdziale, można stwierdzić, artykuł ten – składający się (z punktu widzenia jego systematyki) z pięciu ustępów – należy postrzegać jako jeden z przepisów uszczegóławiających ogólną regulację prawa do prywatności z art. 47 Konstytucji RP.

Zgodnie z brzmieniem art. 51 ust. 1 Konstytucji RP: „Nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby”. Stosownie z kolei do treści art. 51 ust. 2 Konstytucji RP: „Władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym”. Artykuł 51 ust. 3 Konstytucji RP stanowi natomiast, że: „Każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych. Ograniczenie tego prawa może określić ustawa”. Jednocześnie art. 51 ust. 4 Konstytucji RP wskazuje, że „Każdy ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą”. Dodatkowo – w uzupełnieniu do powyżej wskazanych przepisów – art. 51 ust. 5 Konstytucji RP określa, że „Zasady i tryb gromadzenia oraz udostępniania informacji określa ustawa”.

Odnosząc się do konstytucyjnego standardu ochrony danych osobowych wynikającego z art. 51 Konstytucji RP, warto zwrócić uwagę, w sposób bezpośredni wskazuje on na aspekt ochrony danych osobowych (rozumiany jako jeden z kilku różnych aspektów, poprzez który zagwarantowane jest prawo do prywatności statuowane w art. 47 Konstytucji RP). Do powyższej kwestii *expressis verbis* nawiązał Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z 19.5.1998 r. – wyraził następujący pogląd: „prawo do prywatności, statuowane w art. 47, zagwarantowane jest m.in. w aspekcie ochrony danych osobowych, przewidzianej w art. 51. Ten ostatni, rozbudowany przepis, odwołując się aż pięciokrotnie do warunku legalności – *expressis verbis* w ust. 1, 3, 4 i 5 oraz pośrednio przez powołanie się na zasadę demokratycznego państwa prawnego w ust. 2 – stanowi też konkretyzację prawa do prywatności w aspektach proceduralnych”¹.

Co więcej, wskazany artykuł wprost zapewnia na szczeblu konstytucyjnym konkretne gwarancje ochrony danych osobowych. Można przy tym uznać, że gwarancje ochrony danych osobowych na gruncie tego artykułu – za wyjątkiem, odnoszących się wyłącznie do obywateli polskich, gwarancji z art. 51 ust. 2 Konstytucji RP – dotyczą wszystkich osób

¹ U 5/97, Dz.U. Nr 67, poz. 444.

fizycznych (a nie tylko obywateli polskich). Pogląd ten wydaje się szczególnie uzasadniony, jeśli gwarancje te odczyta się w powiązaniu z art. 47 Konstytucji RP, dotyczącym prawa do prywatności przysługującego wszystkim osobom fizycznym.

O tym, że gwarancje ochrony danych osobowych na gruncie art. 51 Konstytucji RP dotyczą wszystkich osób fizycznych przesądzać może też fakt dwukrotnego użycia przez ustrojodawcę na gruncie tego artykułu sformułowania „każdy”. Określenie to wskazuje przy tym wyraźnie, że sformułowane na gruncie art. 51 Konstytucji RP gwarancje ochrony danych osobowych (odczytywane w powiązaniu z ogólnymi gwarancjami prawa do prywatności ujętymi w art. 47 Konstytucji RP) powinny być rozpatrywane w kategoriach praw i wolności człowieka i obywatela.

Warto zarazem zastrzec, że polski ustrojodawca nie posługuje się wprost w całym art. 51 Konstytucji RP określeniem „każdy”, gdyż w tym artykule ustrojodawca – wskazując na krąg podmiotów, które mogą być obowiązane w inny sposób niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących osoby – wprost posłużył się określeniem „nikt”. Nie zmienia to jednak faktu, że również użyte w tym przepisie określenie „nikt” powinno być rozumiane jako „każdy” i odnoszone do wszystkich osób fizycznych. Jedyne wyjątek dotyczący zakresu podmiotowego art. 51 Konstytucji RP stanowią przy tym – jak już zasygnalizowano – gwarancje wynikające z art. 51 ust. 2 Konstytucji RP, które dotyczą wyłącznie obywateli polskich.

Z uwagi na swój charakter gwarancje wynikające z art. 51 Konstytucji RP dotyczą zarazem tylko osób fizycznych (a nie osób prawnych czy też innych podmiotów zbiorowych). Niezależnie do powyższego należy też jednak poczynić dodatkowe zastrzeżenie i wskazać, że art. 51 Konstytucji RP nie ogranicza się wyłącznie do gwarancji ochrony danych osobowych, lecz zapewnia on gwarancje ochrony prywatności w szerszym zakresie.

W tym kontekście należy podkreślić, że prywatność – chroniona na gruncie konstytucyjnym w art. 51 Konstytucji RP – jest pojęciem szerszym niż sama ochrona danych osobowych¹. Trybunał Konstytucyjny we wskazanym powyżej wyroku zwrócił w tym kontekście uwagę, że „prywatność odnosi się m.in. do ochrony informacji dotyczących danej osoby i gwarancji pewnego stanu niezależności, w ramach której człowiek może decydować o zakresie i zasięgu udostępniania i komunikowania innym osobom informacji o swoim życiu”². Co zarazem warto podkreślić, istnieje istotny związek zachodzący pomiędzy prywatnością i ochroną danych osobowych – źródłem obu jest bowiem godność ludzka i, co więcej, ich ochrona ma zapewnić nienaruszalność tej godności³.

Warto zaznaczyć, że polski ustrojodawca – odnosząc się w art. 51 Konstytucji RP do zagadnienia ochrony danych osobowych – nie posłużył się w sposób bezpośredni takim sformułowaniem, lecz użył on w ustępie pierwszym tego artykułu *expressis verbis* określenia „informacje dotyczące osoby”⁴. Bez względu jednak na powyższe uznać należy, że konstytucyjne gwarancje zawarte w art. 51 Konstytucji RP odnoszą się między innymi do danych osobowych osób fizycznych a sama informacja dotycząca osoby fizycznej (w tym jej dane osobowe) zachowuje swój osobowy charakter do momentu, dopóki możliwe jest ustalenie na jej podstawie tożsamości konkretnej osoby, której ta informacja dotyczy⁵.

W świetle konstytucyjnego standardu ochrony danych osobowych – jak należy wskazać w oparciu o treść art. 51 ust. 1 Konstytucji RP – „nikt” nie może być obowiązany, co do zasady, do ujawniania informacji dotyczących jego osoby. Wyjątek w tym zakresie

¹ Zob. B. Banaszak, Konstytucja..., s. 310.

² Wyrok TK z 5.5.1998 r. (U 5/97, Dz.U. Nr 67, poz. 444).

³ *Ibidem*.

⁴ Na powyższe wskazuje wprost treść art. 51 ust. 1 Konstytucji RP.

⁵ Zob. B. Banaszak, Konstytucja..., s. 309.

wiąże się z zaistnieniem jednej szczególnej przesłanki legalizującej ujawnienie takich danych, tj. nastąpi to na podstawie ustawy.

Tym samym, na podstawie zaprezentowanego przepisu można uznać art. 51 Konstytucji RP – określając konstytucyjny standard ochrony być danych osobowych – wskazuje na określone uprawnienia osób fizycznych w sferze ochrony ich prywatności (w tym ochrony danych osobowych ich dotyczących). Artykuł 51 ust. 1 Konstytucji RP wprowadza mianowicie wymóg zachowania ustawowej formy dla wprowadzenia obowiązku ujawnienia informacji dotyczących osoby (analogiczny wymóg – związany z zachowaniem ustawowej formy przewiduje też art. 51 ust. 5 Konstytucji RP – dla określenia zasad i trybu gromadzenia oraz udostępniania informacji). Co przy tym istotne, wśród regulacji ustawowych odnoszących się do tych materii należy wspomnieć w szczególności o ustawie z 29.8.1997 r. o ochronie danych osobowych.

W odniesieniu do konstytucyjnego standardu ochrony danych osobowych wynikającego z art. 51 Konstytucji RP należy równocześnie zwrócić uwagę, że artykuł ten wskazuje na szeroki zakres podmiotów zobowiązanych do urzeczywistnienia – przyznanych przez ustrojodawcę – gwarancji ochrony danych osobowych i odnosi się nie tylko do szeroko rozumianych władz publicznych, ale i do wszelkich podmiotów niepublicznych (podmiotów prywatnych). O powyższym przesądza w szczególności treść art. 51 ust. 1 Konstytucji RP oraz utrwalone poglądy orzecznicze i doktrynalne w tym zakresie¹.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 19.2.2002 r. wskazał w tym kontekście, że „Pracodawca konstytucyjny w art. 51 ustawy zasadniczej kładzie nacisk przede wszystkim na ochronę jednostki wobec władz publicznych. W ustępie 2 jako podmiot zobowiązany do realizacji prawa, w którym mowa w tym przepisie, wskazane zostały władze publiczne. Art. 51 ust. 1 Konstytucji nie określa w sposób jednoznaczny podmiotu zobowiązanego do realizacji prawa zagwarantowanego w tym przepisie. Oznacza to, że wymieniony przepis konstytucyjny dotyczy wszelkich przypadków, w których jednostka zobowiązana zostaje do ujawniania informacji o sobie innym podmiotom, a więc także podmiotom prywatnym. (...) W świetle art. 47 Konstytucji nie ulega jednak wątpliwości, że ustawodawca ma konstytucyjny obowiązek zapewnić jednostce odpowiednią ochronę sfery prywatności nie tylko przed ingerencją ze strony podmiotów publicznych, ale również przed ingerencją ze strony innych jednostek i podmiotów prywatnych”².

Warto zauważyć, że – w świetle konstytucyjnego standardu ochrony danych osobowych – władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać „innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym”. Na powyższe wskazuje wprost art. 51 ust. 2 Konstytucji RP. W tym kontekście – w oparciu o poglądy doktrynalne i orzecznicze – można wskazać, że chociaż nie jest zakazane zbieranie przez władze publiczne informacji (nawet bez wiedzy osoby, której te informacje dotyczą), to jednak sposób i zakres pozyskiwanych informacji musi sprostać testowi „konieczności w demokratycznym państwie prawnym”³.

W ramach konstytucyjnego standardu ochrony danych osobowych wynikającego z art. 51 Konstytucji RP należy także wspomnieć o – przewidzianym w tym artykule – prawie dostępu przez „każdego” do informacji znajdującej się w posiadaniu organów państwa i samorządu terytorialnego a dotyczącej jego samego (co należy odnosić także do danych osobowych). Na powyższe prawo wskazuje art. 51 ust. 3 Konstytucji RP, któ-

¹ Należy przy tym jednak zastrzec, że art. 51 ust. 2 Konstytucji RP – odmiennie niż ma to miejsce w przypadku art. 51 ust. 1 Konstytucji RP – adresowany jest wprost do władz publicznych.

² Wyr. TK z 19.2.2002 r. (U 3/01, Dz.U. Nr 19, poz. 197).

³ Zob. w tym kontekście w szczególności B. Banaszak, *Konstytucja...*, s. 313 oraz wyrok TK z 23.6.2009 r. (K 54/07, Dz.U. Nr 105, poz. 880).

ry posługuje się *expressis verbis* pojęciem „prawa dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych”.

Ponadto konstytucyjny standard ochrony danych osobowych obejmuje także – ujęte w art. 51 ust. 4 Konstytucji RP – prawo „każdego” do przedstawiania czy też kształtowania swego publicznego obrazu, rysującego się na tle danych (w tym danych osobowych) zebranych przez władzę¹. Prawo to wyraża się w możliwości żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą.

2.4. Regulacja wynikająca z art. 54 ust. 1 Konstytucji RP a ochrona danych osobowych

Przedstawiając konstytucyjne uwarunkowania ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym – poza dotychczas przedstawionymi przepisami, odnoszącymi się do szeroko rozumianego prawa do prywatności (wraz z jego poszczególnymi komponentami, w tym w szczególności z regulacją wynikającą z art. 51 Konstytucji RP) – należy zwrócić uwagę również na art. 54 ust. 1 Konstytucji RP. Przepis ten stanowi, że „Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji”.

Należy zaznaczyć, że art. 54 ust. 1 Konstytucji RP doprecyzowuje konstytucyjny standard ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym. Co więcej, przepis ten pozwala dookreślić – wynikające z art. 47 i 51 Konstytucji RP – warunki, na jakich powinna być zagwarantowana przez ustawodawcę zwykłego ochrona danych osobowych w polskim porządku prawnym.

Co przy tym istotne, art. 54 ust. 1 Konstytucji RP – w zakresie, w jakim gwarantuje on wolność pozyskiwania i rozpowszechniania informacji – pozostaje niejako w opozycji do dotychczas omówionych regulacji konstytucyjnych i na jego podstawie *prima facie* wydawać się może również dopuszczalne pozyskiwanie i przetwarzanie wszelkich danych osobowych dotyczących osób fizycznych. Analizując jednak omawianą regulację w kontekście całokształtu regulacji konstytucyjnych wskazujących na konstytucyjny standard ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym, należy w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że wolność pozyskiwania i rozpowszechniania informacji – wynikająca z art. 54 ust. 1 Konstytucji RP – nie może być absolutyzowana, zwłaszcza gdy prowadziłoby to do naruszenia innych wartości gwarantowanych konstytucyjnie oraz praw i wolności jednostki². W tym świetle można wyciągnąć wniosek, że na podstawie art. 54 ust. 1 Konstytucji RP nie jest prawnie dopuszczalna zupełna dowolność w procesie pozyskiwania i przetwarzania danych osobowych osób fizycznych, gdyż naruszyłoby to szereg innych standardów konstytucyjnych (w tym w szczególności – omówione już w tym rozdziale – gwarancje ochrony danych osobowych wynikające z art. 47 oraz art. 51 Konstytucji RP).

¹ Zob. B. Banaszak, Konstytucja..., s. 314–315.

² *Ibidem*, s. 333.

2.5. Przesłanki ograniczeń praw i wolności w ujęciu art. 31 ust. 3 Konstytucji RP a ochrona danych osobowych

Rozważając konstytucyjne uwarunkowania ochrony danych osobowych – poza dotychczas omówionymi regulacjami konstytucyjnymi gwarantującymi prawo do prywatności (zarówno w jego ogólnym wymiarze, jak i dotyczącymi jego szczegółowych komponentów) oraz poza regulacją wynikającą z art. 54 ust. 1 Konstytucji RP – warto zwrócić także uwagę na treść jej art. 31 ust. 3. Jest to przepis o charakterze *lex generalis*, który wskazuje na przesłanki dopuszczalności ograniczeń wszystkich praw i wolności konstytucyjnych (niezależnie od tego, czy przepisy szczegółowe odrębnie określają przesłanki ograniczania danego prawa i wolności)¹. Stosownie do treści przywołanego przepisu: „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

W kontekście rozważań na temat konstytucyjnych i ustawowych uwarunkowań ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym należy zwrócić uwagę na okoliczność, że skoro z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP wynika założenie, iż w przepisie tym muszą znaleźć swoje uzasadnienie ograniczenia wszystkich praw i wolności konstytucyjnych², to w tym przepisie muszą także znaleźć swoje uzasadnienie ograniczenia tych praw i wolności konstytucyjnych, które wyznaczają konstytucyjny standard ochrony danych osobowych. Dotychczas poczynione w tym rozdziale ustalenia wskazują, że chodzi w tym przypadku przede wszystkim o – wynikające z polskiej ustawy zasadniczej – gwarancje prawa do prywatności i poszczególnych jego komponentów. W konsekwencji można też wygłosić pogląd, iż art. 31 ust. 3 Konstytucji RP doprecyzowuje konstytucyjne uwarunkowania ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym w ten sposób, iż wyznacza on przesłanki dopuszczalności ograniczeń konstytucyjnego prawa do prywatności (czyli prawa określającego podstawowe założenia konstytucyjnego standardu ochrony danych osobowych). Co więcej, art. 31 ust. 3 Konstytucji RP wyznacza również przesłanki dopuszczalności ograniczeń wolności pozyskiwania i rozpowszechniania informacji wynikającej z – przywołanego już powyżej – art. 54 ust. 1 Konstytucji RP.

Chcąc w sposób skrótowy określić katalog przesłanek dopuszczalności ograniczeń praw i wolności wynikający z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP (wpływający na sposób postrzegania konstytucyjnego standardu ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym), można wskazać, że z przepisu tego wynika zarówno przesłanka formalna (wymóg ustawy), jak i przesłanki materialne (wartości i dobra, których ochrona przemawia za dopuszczalnością ingerencji w prawa i wolności konstytucyjne: bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej oraz wolności i praw innych osób). Ponadto art. 31 ust. 3 Konstytucji RP wskazuje na jeszcze dwie inne przesłanki, stanowiące określenie maksymalnej granicy ingerencji prawo-

¹ Zob. L. Garlicki, uwaga 17 do art. 31 Konstytucji, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja...*, s. 16. Zob. w tym zakresie także M. Pisz, *Ograniczenia własności i gwarancje jej ochrony w polskim prawie konstytucyjnym*, Warszawa 2016, s. 116 i n.

² Zob. pogląd na ten temat wyrażony przez TK w wyroku z 20.10.2010 r. (P 37/09, Dz.U. Nr 201, poz. 1335).

dawcy w prawa i wolności konstytucyjne (do nich zaliczają się konieczność ograniczenia w demokratycznym państwie oraz zakaz naruszania istoty wolności i praw).

Mając powyższe na względzie, można stwierdzić, że gwarancje konstytucyjne dotyczące prawa do prywatności i poszczególnych jego komponentów (a w szczególności wskazane w art. 47 i 51 Konstytucji RP) oraz gwarancje konstytucyjne dotyczące wolności pozyskiwania i rozpowszechniania informacji (wskazane w art. 54 ust. 1 Konstytucji RP) – wyznaczające konstytucyjny standard ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym i określające same *per se* warunki, na jakich powinna być zagwarantowana przez ustawodawcę zwykłego ochrona danych osobowych w polskim porządku prawnym – mogą ulec ograniczeniu w konkretnym przypadku tylko przy uwzględnieniu wszystkich przesłanek przewidzianych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Ponadto – w zakresie możliwości pozyskiwania, gromadzenia i udostępniania danych osobowych przez władze publiczne – trzeba pamiętać także i o tym, iż nie mogą być to „inne informacje o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym” (czyli że sposób oraz zakres pozyskiwanych, gromadzonych i udostępnianych informacji musi sprostać testowi „konieczności w demokratycznym państwie prawnym”). Na powyższe wskazuje wprost – omówiony już w tym rozdziale – art. 51 ust. 2 Konstytucji RP.

3. Ustawowy standard ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym obowiązujący do momentu rozpoczęcia stosowania przepisów RODO

3.1. Standard prawny ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym na gruncie przepisów ustawy z 29.8.1997 r. o ochronie danych osobowych

Rekonstruując – szeroko rozumiany – ustawowy standard ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym, wyznaczony przez różne regulacje rangi ustawowej, należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na przepisy ustawy z 29.8.1997 r. o ochronie danych osobowych, stanowiące podstawową i ogólną regulację w tym zakresie. Należy wyraźnie zastrzec, że w niniejszym rozdziale zostaną w ogólny sposób wskazane wyłącznie wybrane przepisy ustawy o ochronie danych osobowych obowiązujące do momentu rozpoczęcia stosowania przepisów RODO, tj. do 25.5.2018 r. Uprzedzając rozważania zawarte w następnym rozdziale, należy przy tym wskazać, że – w związku z wejściem w życie i rozpoczęciem stosowania przepisów RODO – zaczęły być prowadzone w polskim porządku prawnym prace legislacyjne nad projektem nowej ustawy o ochronie danych osobowych i przepisów wprowadzających tę ustawę¹.

Warto zauważyć, że ustawa z 29.8.1997 r. o ochronie danych osobowych *expressis verbis* zagwarantowała prawo do ochrony danych osobowych, przyznając je „każdemu”. Regulacja ta – jak można uznać – pozostaje zatem w pełni spójna z konstytucyjnym standardem ochrony danych osobowych, wyznaczonym przez art. 47 i art. 51 Konstytucji RP.

¹ Zob. w tym zakresie szerzej rozważania zawarte w następnym rozdziale tej pracy.

Na prawo do ochrony danych osobowych wskazuje art. 1 ust. 1 OchrDanychU zgodnie z brzmieniem którego: „Każdy ma prawo do ochrony dotyczących go danych osobowych”. Co więcej, „przetwarzanie danych osobowych może mieć miejsce ze względu na dobro publiczne, dobro osoby, której dane dotyczą, lub dobro osób trzecich w zakresie i trybie określonym ustawą” (art. 1 ust. 2 OchrDanychU).

Artykuł 2 OchrDanychU wyznacza jej zakres przedmiotowy. Stosownie do treści art. 2 ust. 1 OchrDanychU: „Ustawa określa zasady postępowania przy przetwarzaniu danych osobowych oraz prawa osób fizycznych, których dane osobowe są lub mogą być przetwarzane w zbiorach danych”. Warto jednocześnie podkreślić, że ustawa przewiduje wprost wyłączenie jej zastosowania w odniesieniu do osób fizycznych, które przetwarzają dane wyłącznie w celach osobistych lub domowych.

Z ustawy z 29.8.1997 r. o ochronie danych osobowych wynika szereg definicji legalnych – dotyczących takich pojęć, jak choćby „zbiór danych” (art. 7 pkt 1 OchrDanychU¹), „przetwarzanie danych” (art. 7 pkt 2 OchrDanychU²), „administrator danych” (art. 7 pkt 4 OchrDanychU³), „zgoda osoby, której dane dotyczą” (art. 7 pkt 5 OchrDanychU⁴) – czy też definicja samego pojęcia danych osobowych. W świetle art. 6 ust. 1 OchrDanychU „(...) za dane osobowe uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej”.

Ustawa z 29.8.1997 r. przewidywała także istnienie specjalnego organu do spraw ochrony danych osobowych. Organem tym jest Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (rozdział drugi ustawy).

Ponadto – w rozdziale trzecim ustawy z 29.8.1997 r. o ochronie danych osobowych – zostały szczegółowo uregulowane zasady przetwarzania danych osobowych. Z rozdziału tego wynikają między innymi przesłanki legalności przetwarzania danych osobowych (ze szczególnym uwzględnieniem przesłanki zgody osoby, której dane dotyczą; art. 23 OchrDanychU⁵), obowiązki informacyjne administratora danych (art. 24 i n. OchrDanychU⁶) czy też instytucja tzw. „danych wrażliwych” (art. 27 OchrDanychU).

¹ W rozumieniu ustawy „zbiór danych” jest to „każdy posiadający strukturę zestaw danych o charakterze osobowym, dostępnych według określonych kryteriów, niezależnie od tego, czy zestaw ten jest rozproszony lub podzielony funkcjonalnie”.

² W rozumieniu ustawy „przetwarzanie danych” są to „jakiegokolwiek operacje wykonywane na danych osobowych, takie jak zbieranie, utrwalanie, przechowywanie, opracowywanie, zmienianie, udostępnianie i usuwanie, a zwłaszcza te, które wykonuje się w systemach informatycznych”.

³ W rozumieniu ustawy „administrator danych” jest to „organ, jednostka organizacyjna, podmiot lub osoba, o których mowa w art. 3, decydujące o celach i środkach przetwarzania danych osobowych.

⁴ W rozumieniu ustawy „zgoda osoby, której dane dotyczą” jest to „oświadczenie woli, którego treścią jest zgoda na przetwarzanie danych osobowych tego, kto składa oświadczenie; zgoda nie może być domniemana lub dorozumiana z oświadczenia woli o innej treści; zgoda może być odwołana w każdym czasie”.

⁵ Stosownie do treści art. 23 ust. 1 OchrDanychU: „Przetwarzanie danych jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy: 1) osoba, której dane dotyczą, wyrazi na to zgodę, chyba że chodzi o usunięcie dotyczących jej danych; 2) jest to niezbędne dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa; 3) jest to konieczne do realizacji umowy, gdy osoba, której dane dotyczą, jest jej stroną lub gdy jest to niezbędne do podjęcia działań przed zawarciem umowy na żądanie osoby, której dane dotyczą; 4) jest niezbędne do wykonania określonych prawem zadań realizowanych dla dobra publicznego; 5) jest to niezbędne dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów realizowanych przez administratorów danych albo odbiorców danych, a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą”.

⁶ Zgodnie z brzmieniem art. 24 ust. 1 OchrDanychU: „W przypadku zbierania danych osobowych od osoby, której one dotyczą, administrator danych jest obowiązany poinformować tę osobę o: 1) adresie swojej siedziby i pełnej nazwie, a w przypadku gdy administratorem danych jest osoba fizyczna – o miejscu swojego zamieszkania oraz imieniu i nazwisku; 2) celu zbierania danych, a w szczególności o znanych mu w czasie udzielania informacji lub przewidywanych odbiorcach lub kategoriach od-

W świetle art. 27 ust. 1 OchrDanychU: „Zabrania się przetwarzania danych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową, jak również danych o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym oraz danych dotyczących skazań, orzeczeń o ukaraniu i mandatów karnych, a także innych orzeczeń wydanych w postępowaniu sądowym lub administracyjnym”.

Poza przywołanymi powyżej regulacjami ustawa z 29.8.1997 r. o ochronie danych osobowych określa także między innymi prawa osoby, której dane osobowe dotyczą (rozdział czwarty ustawy) oraz procedurę zabezpieczenia danych osobowych (rozdział piąty ustawy). Co więcej, z omawianej ustawy wynika także generalny obowiązek rejestracji zbiorów danych osobowych oraz administratorów bezpieczeństwa informacji, ujęty w jej rozdziale szóstym. Z ustawy wynikają również przepisy karne dotyczące naruszenia – wynikających z ustawy – zasad przetwarzania danych osobowych (rozdział ósmy ustawy).

3.2. Standard prawny ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym w świetle innych przepisów ustawowych

W celu uzupełnienia, poczynionego powyżej, wywodu na temat ustawowego standardu ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym – istniejącego w dacie rozpoczęcia stosowania przepisów RODO – należy podkreślić, że standard ten został wyznaczony nie tylko przez ustawę z 29.8.1997 r. o ochronie danych osobowych (stanowiącą, jak już wskazano, podstawową i ogólną regulację w tym zakresie), ale także przez różne inne regulacje ustawowe, stanowiące tzw. regulacje sektorowe. Regulacje sektorowe odznaczają się tym, że w określonej dziedzinie – regulowanej przez takie ustawy – stanowią one uzupełnienie ogólnej regulacji ustawowej (czyli ww. ustawy o ochronie danych osobowych) w zakresie różnego rodzaju rozwiązań dotyczących ochrony danych osobowych.

Egzemplifikując, można wskazać, że jedną z regulacji sektorowych dotyczących ochrony danych osobowych są przepisy ustawy z 26.6.1974 r. – Kodeks pracy¹. W tym kontekście należy przede wszystkim zwrócić uwagę na art. 22¹ KP, który określa, jakich danych osobowych ma prawo żądać pracodawca od osoby ubiegającej się o zatrudnienie i od pracownika.

Warto przy tym zauważyć, że zakres danych osobowych, których pracodawca może zażądać od pracownika, jest szerszy niż zakres danych osobowych pozyskiwany od kandydata do pracy. Jak bowiem wskazuje art. 22¹ § 1 KP: „Pracodawca ma prawo żądać od osoby ubiegającej się o zatrudnienie podania danych osobowych obejmujących: 1) imię (imiona) i nazwisko; 2) imiona rodziców; 3) datę urodzenia; 4) miejsce zamieszkania (adres do korespondencji); 5) wykształcenie; 6) przebieg dotychczasowego zatrudnienia”. Jednocześnie art. 22¹ § 2 stanowi, że: „Pracodawca ma prawo żądać od pracownika podania, niezależnie od danych osobowych, o których mowa w § 1, także innych danych osobowych pracownika, a także imion i nazwisk oraz dat urodzenia dzieci pracownika, jeżeli podanie takich danych jest konieczne ze względu na korzystanie przez pracownika ze szczególnych uprawnień przewidzianych w prawie pracy; 2) numeru PESEL pracow-

biorców danych; 3) prawie dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania; 4) dobrowolności albo obowiązku podania danych, a jeżeli taki obowiązek istnieje, o jego podstawie prawnej”.

¹ T.j. Dz.U. z 2018 r. poz.108 ze zm.

nika nadanego przez Rządowe Centrum Informatyczne Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (RCI PESEL)". Co przy tym istotne, w związku z dokonaną zmianą legislacyjną – wchodzącą w życie 1.1.2019 r. – do art. 22¹ § 2 KP został także dodany pkt 3, zgodnie z brzmieniem którego: „Pracodawca ma prawo żądać od pracownika podania, niezależnie od danych osobowych, o których mowa w § 1, także numeru rachunku płatniczego, jeżeli pracownik nie złożył wniosku o wypłatę wynagrodzenia do rąk własnych”.

W uzupełnieniu do powyższej regulacji Kodeks pracy wskazuje także, że: „Udostępnienie pracodawcy danych osobowych następuje w formie oświadczenia osoby, której one dotyczą. Pracodawca ma prawo żądać udokumentowania danych osobowych osób, o których mowa w § 1 i 2” (art. 22¹ § 3 KP). Ponadto w świetle art. 22¹ § 4 KP „Pracodawca może żądać podania innych danych osobowych niż określone w § 1 i 2, jeżeli obowiązek ich podania wynika z odrębnych przepisów”¹.

3.3. Ustawowy standard ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym a Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 24.10.1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych

Nawiązując do uwagi poczynionej we wprowadzeniu do rozważań prowadzonych w tym rozdziale, należy podkreślić, że – do momentu wejścia w życie oraz rozpoczęcia stosowania przepisów RODO – na ustawowy standard ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym oddziaływały regulacje wynikające z Dyrektywy 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 24.10.1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych. W związku z powyższym należy zaznaczyć, że dalsze rozważania mają na celu przedstawienie kilku podstawowych założeń Dyrektywy 95/46/WE, mających znaczenie dla standardu ochrony danych osobowych istniejącego w polskim porządku prawnym. Warto równocześnie dla przejrzystości wywodu jeszcze raz wyraźnie odnotować, że Dyrektywa 95/46/WE – po wielu latach obowiązywania w porządkach prawnych państw członkowskich Unii Europejskiej (w tym w polskim porządku prawnym) – została uchylona dopiero przez przepisy RODO.

W świetle rozważań zawartych w tym rozdziale – zarówno dotyczących RODO, jak i Dyrektywy 95/46/WE – zasadne jest, w moim przekonaniu, poczynienie formalnej dygresji i wskazanie miejsca obu regulacji w polskim porządku prawnym. Należy podkreślić, że RODO oraz Dyrektywa 95/46/WE stanowią źródła prawa wtórnego Unii Europejskiej (klasyfikowane, gwoili ścisłości, odpowiednio jako rozporządzenie unijne i dyrektywa unijna) i są one jednocześnie uznawane za część porządku prawnego poszczególnych państw członkowskich Unii Europejskiej (w tym polskiego porządku prawnego). Warto zwrócić uwagę, że miejsce prawa wtórnego Unii Europejskiej w polskim porządku prawnym wyznacza art. 91 ust. 3 Konstytucji RP². Mając na względzie

¹ Co więcej, art. 22¹ § 5 KP stanowi, że: „W zakresie nieuregulowanym w § 1–4 do danych osobowych, o których mowa w tych przepisach, stosuje się przepisy o ochronie danych osobowych”.

² Zob. *M. Pisz, P. Ochmann, R. Piotrowski* (red.), *Prawo konstytucyjne. Compendium*, Warszawa 2014, s. 28–29.

wskazany przepis¹, należy uznać, że zarówno RODO (jako rozporządzenie unijne), jak i Dyrektywa 95/46/WE (jako dyrektywa unijna) stanowią – z perspektywy polskiego porządku prawnego – takie źródła prawa powszechnie obowiązującego, które mają szczególną rangę w hierarchii źródeł prawa i pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami. Co przy tym istotne, RODO – tak jak i wszystkie inne rozporządzenia unijne – dla swojej skuteczności nie wymaga uchwalenia żadnej ustawy implementującej i może być w pełnym zakresie bezpośrednio stosowane. Dyrektywy unijne z kolei (również Dyrektywa 95/46/WE) wymagają z założenia uchwalenia odpowiednich ustaw implementujących, odzwierciedlających ogólny standard regulacji w nich zawarty.

Dokonując przedstawienia podstawowych założeń Dyrektywy 95/46/WE, warto w pierwszej kolejności zasygnalizować, że kluczowym celem jej przyjęcia była harmonizacja prawa o ochronie danych osobowych na szczeblu krajowym (w poszczególnych państwach członkowskich Unii Europejskiej). Co przy tym istotne, przepisy Dyrektywy 95/46/WE cechowały się stopniem szczegółowości porównywalnym do obowiązujących wówczas krajowych przepisów dotyczących ochrony danych² i – równocześnie – z założenia zakładały współistnienie ww. Dyrektywy i – odzwierciedlających jej standardy w zakresie ochrony danych osobowych – regulacji krajowych. Po akcesji Polski do Unii Europejskiej regulacja prawa krajowego – współistniejącą w polskim porządku prawnym z przepisami Dyrektywy 95/46/WE i odzwierciedlającą standardy zawarte w ww. Dyrektywie – stała się, przywołana już w tym rozdziale, ustawa z 29.8.1997 r. o ochronie danych osobowych.

Co przy tym istotne, instytucją właściwą do ustalenia, czy państwo członkowskie wypełnia swoje zobowiązania na mocy Dyrektywy 95/46/WE oraz instytucją właściwą do orzekania w trybie prejudycjalnym o ważności i wykładni ww. Dyrektywy w celu zapewnienia jej skutecznego i jednolitego stosowania w państwach członkowskich stał się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej³. Kognicją wskazanego Trybunału objęła również – co oczywiste – Polskę (po jej akcesji do Unii Europejskiej).

Warto ponadto zauważyć, że – w świetle przepisów Dyrektywy 95/46/WE – w zakresie przyjętych w niej standardów ochrony danych osobowych zostało przewidziane tzw. zwolnienie dotyczące danych o charakterze domowym (odnoszące się do przetwarzania danych osobowych przez osoby prywatne wyłącznie w celach osobistych lub domowych)⁴. Innymi słowy, przetwarzanie tego typu danych osobowych – generalnie uznawanych za element wolności osoby prywatnej – nie zostało objęte przepisami ww. Dyrektywy⁵. *A contrario*, ochrona danych osobowych – zagwarantowana przez Dyrektywę 95/46/WE – odniosła się do szeroko rozumianego procesu ich przetwarzania przez różnego rodzaju podmioty (np. przedsiębiorców) w celach wykraczających poza cele osobiste lub domowe.

¹ Przepis ten stanowi, że: „Jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowione jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami”.

² Tak Podręcznik europejskiego prawa o ochronie danych, Luksemburg 2014; <http://fra.europa.eu/en/publication/2014/handbook-european-data-protection-law>, s. 18; dostęp 6.4.2018 r.

³ *Ibidem*, s. 19.

⁴ *Ibidem*.

⁵ Analogiczne rozwiązanie zostało przewidziane również na gruncie przepisów RODO.